

Front śródz.: Ostery kontratak niemiecki, przypuszczone na przyczółek sojusz. na połud. od Rzymu zostały odparte. Kesserling rzucił do walki ciężką artylerię, oraz ściągając liczne posiłki z pól włoskich. Komentator radia bryt. podkreśla, że kontratak niemiecki nastąpił w tydzień później, niż oczekiwano, co pozostaje w uderzającej sprzeczności z przebiegiem walk po desancie w Salerno, kiedy Niemcy już w trzecim dniu rozpoczęli właściwe kontrataki. Powód tkwi w tym, że narazie Kesserling mógł liczyć na posiłki jedynie z odcinka V-ej armii, co byłoby połączone z jego osłabieniem, zwłaszcza w panującej tam krytycznej dla Niemców sytuacji, ponadto zaś w akcji lotnictwa, które blokując drogi, utrudnia dostawy z włoskich centralnych. Niewątpliwie, że operacje desantowe postępują powoli, gdyż w ciągu 10-ciu dni rozszerzono przyczółek tylko na 12 mil ang. wgłąb. Niewątpliwie wynikły stąd pewne korzyści dla Niemców, którzy mieli czas na ściąganie posiłków. Z drugiej strony jednak oddz. sojusz. są zdane na dostawy morzem i dżwio doszło do wniosku, że przed rozpoczęciem dalszego natarcia będzie lepiej zgromadzić wszystkie potrzebne zasoby na lądzie. Tylko czas może wykazać, czy ta decyzja była trafna.-

Bulgaria: Z Ankary donoszą o dalszej ożywionej akcji przedstawicieli opozycji. Poseł Konoff zażądał zaciśnięcia stosunków z Rosją i Turcją, poseł Muszanoff zaś oświadczył, że skoro oś już więcej nie istnieje, to tymczasem ustały wszelkie zobowiązania w stosunku do Niemiec.-

Front zach.: Wczoraj przedpołud. potężna formacja amerykańskich ciężkich bombowców zaatakowała pod sołomą myśliwców Frankfurt n/Menem. Opór myśliwców niemieckich słaby. 10 niemieckich myśliwców zniszczono, straty własne 21 bombowców i 1 myśliwiec.-